

Psalm 142 (141) /wg BT wyd. 4/

¹ *Pieśń pouczająca. Dawidowa - gdy był w jaskini. Modlitwa.*

² Głośno wołam do Pana,
głośno błagam Pana.

³ Wylewam przed Nim swą troskę,
wyjawiam przed Nim swą udrękę.

⁴ Gdy duch mój we mnie ustaje,
Ty znasz moją ścieżkę.

Na drodze, po której kroczę,
ukryli na mnie sidło.

⁵ Oglądam się w prawo i patrzę:
a nie ma nikogo, kto by miał wzgląd na mnie.
Znikła dla mnie możliwość pomocy,
nie ma nikogo, kto by dbał o moje życie.

⁶ Do Ciebie wołam, o Panie,
mówię: Ty jesteś moją ucieczką,
udziałem moim w ziemi żyjących.

⁷ Zważ na moje wołanie,
bo jestem bardzo słaby.
Wybaw mię od prześladowców,
gdyż są ode mnie mocniejsi.

⁸ Wyprowadź mnie z więzienia,
bym dziękował imieniu Twojemu.
Otoczą mnie sprawiedliwi,
gdy okażesz mi dobroć.

Głośno wołam do Pana. Psalm 142 jest lamentacją, w której „dojrzałość” wiary modlącego się w zagrożeniu życia przejawia się z jednej strony w ufnym wołaniu do Boga o pomoc, a z drugiej strony w braku złorzeczenia wobec nieprzyjaciół. Taką postawą wykazał się na przykład Dawid prześladowany przez króla Saula (zob. 1Sm 24 i 26). Taka modlitwa mogła być na ustach Pana Jezusa, gdy został uwięziony i skazany na śmierć. „Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił On gorące prośby i błagania do tego, który mógł Go wybawić od śmierci i został wysłuchany dzięki swej uległości” (Hbr 5,7).

Oglądam się w prawo i patrę: a nie ma nikogo, kto by miał wzgląd na mnie. Psalmista wyznaje, że od ludzi nie może liczyć na żadne wsparcie. Jest osamotniony, nie ma żadnego wsparcia. Po prawej bowiem stronie zarówno na polu walki, jak też w sądzie, stawał ten, który bezpośrednio, jako najbliższy i ostatni, bronił i wspierał. Jedyna nadzieja pozostaje zatem w Bogu, który może stawić czoła prześladowcom i zachować przy życiu.

Wyprowadź mnie z więzienia, bym dziękował imieniu Twojemu. W tej sytuacji oczywiste będzie, że psalmista zawdzięcza swe życie tylko Bogu, nikomu innemu. Jemu będzie zatem dziękował, razem ze wszystkimi, którzy podobnie jak on doświadczyli Bożej dobroci i miłosierdzia. Jego zbawienie doda odwagi sprawiedliwym, których prześladowanie rozproszyło, aby na nowo zgromadzić się razem z nim. Tak jak Apostołowie po rozproszeniu zgromadzili się przy Zmartwychwstałym, tak też Kościół wielokrotnie po okresie prześladowania, odradzał się i kontynuował swą misję.

Panie Boże, Ty zawsze byłeś nam obrońcą i wybawicielem, uratuj prześladowane i więzione Twoje dzieci, a prześladowców wyprowadź z więzienia ich nienawiści. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv